

CONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY:

Miesięczna z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców w miejscach 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Kioski i kramy w Poczcie Kasa Oczekiwaniowa Nr. 61206.

Sklep „Gdańsk Czestochowski”, ul. P. Marja 26. Tel. nr. 58.

Redakcja i Administracja:

Czestochowa, ul. Panny Marii 52. Tel. 241. Sierpnia 1928 r. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-2 po poł. Reklamę nadających redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście i nadawanie 30 gr. za tekstem 25 gr. każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymalne 50 % drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 % drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 % droższe. Ogłoszenia składowe, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100 % droższe.

Sowiety na przełomie

Państwo sowieckie przechodzi obecnie bardzo poważny kryzys wewnętrzny. Kryzys ten głęboko sięga swymi przyczynami, skutki zaś jego okazać się mogą dla obecnego ustroju tego kraju wysoce niebezpieczne. Od lat dwunastu, to jest od czasu powstania ustroju sowieckiego, nie było takiego zainteresowania wewnętrznymi wydarzeniami rosyjskimi, jak właśnie w chwili obecnej.

Z polskiego punktu widzenia wszystkie, cokolwiek się dzieje w dzisiejszej Rosji, przedstawia interes o znaczeniu pierwszorzędnym. W daleko większym aniżeli mni spotu zainteresowania jesteśmy we wszystkim, co spowodować może poważne przemiany a chociażby tylko poważniejsze wydarzenia w życiu naszego wschodniego sąsiada. Rosję musimy uważać za naturalny rynek zbytu naszych towarów w przyszłości, wynalezienie warunków do normalnego z nią współżycia jest już dzisiaj jedną z pilniejszych trosk dobrze zorientowanej opinii polskiej. Dlatego też nie może ująć uwagi naszej, ani też niczem nie możemy być zaskoczeni, cokolwiek dzieć się może i będzie za naszą wschodnią granicą.

Był czas, że upadek ustroju sowieckiego przewidywano prawie wszędzie nieomal z dnia na dzień. Przewidywano upadek ten za kampanii denikinowskiej, za wojen kołczakowskich, za wojny wranglowskiej. Przewidywano go później przy przewymiarze rozłamie w partii komunistycznej. Wszystkie atoli te przewidywania zawiodły i ustrój so wiecki wytrzymał próbę lat dwunastu, ostał się do dnia dzisiejszego. Ta okoliczność sprawia właśnie, że w Europie i nawet w Polsce, gdzie problem rosyjski może lepiej jest znany aniżeli gdzieindziej, przyzwyczajono się gdzieniegdzie patrzeć na dzisiejszy ustrój sowiecki, jako na coś stałego i trwałego, co wytrzyma może i wiek cały. Z tego też powodu do wydarzeń o znaczeniu bardzo doniosłym i poważnie za grających dzisiaj temu ustrojowi, przykładają się w niektórych kołach miarę dosyć wąską, nie znajdując w wydarzeniach tych tego, co w nich jest najistotniejszego, mianowicie, zupełne bankructwo samego ustroju. A tymczasem całkowita prawie kapitulacja, najzupełniej bankrutstwo doktryny, komunistycznej skłon tego ustroju spowodować może nieoczekiwane każdej chwili.

Dzisiejszy stan rzeczy w Sowietach jest taki, że rząd sowiecki złożył całkowicie broń przed chłopem. Kapitulacja ustroju wobec wsi rosyjskiej jest wydarzeniem o doniosłym znaczeniu daleko ważniejszym, aniżeli wszystkie inne, cokolwiek się dzieje w tym kraju od lat dwunastu. Był czas, że Sowiety już raz częściowo skapitulowały przed wsią eksperyment ten wszakże wydał rezultaty jak najgorsze, wywołał przedewszystkiem wrzenie wśród robotników. Dlatego też partia komunistyczna musiała się cofnąć na dawne pozycje i wypowiedzieć znowu w imię majtywomniejszych swych interesów doktrynerskich wojnę chłopu. Obecnie po nieudanych za rządzeniach, po całkowitem fiasku ekspedycji karnych, po powtarzających się tu i owdzie buntach wiejskich, w obliczu grozy niebawymiejszej klęski głodowej, jaka spadnie lada dzień na olbrzymi kraj, rząd sowiecki akapitulował po raz drugi, tym razem całkowicie, usamodzielając prawie zupełnie wsi i przeskakując w praktyce ustrój sowiecki na wsi i kłosa.

Najbardziej rzucającą się w oczy cechą dzisiejszych rządów sowieckich jest bezprzykładna chwiejność. To, co postanowi partia w swoich szczytach dzisiaj, przekreślone zostaje jutro, ażeby znowu po jutrze wrócić z powrotem w życie i znowu po jakimś czasie być zacykane.

Kiedy się mówi o ustroju sowieckim, należy pamiętać, że ustrój ten mógł być wprowadzony jedynie na obszarze olbrzymiego państwa rosyjskiego. Rosja jest krajem z jednej strony o nieograniczonych możliwościach i niespodziankach, z drugiej zaś strony jest to kraj jedyny pod słońcem, który pozwolił sobie mógł na podobny eksperyment. To, czemu każdy inny kraj mógłby się zadziwić już w ciągu roku, w Rosji mogło się utrzymać lat dwanaście. Bilans tych lat dwunastu to całkowita ruina gospodarcza, w pierwszym rzędzie trzy piąte nieuprząwionej roli, całkowity upadek inwentarza rolnego i groza klęski głodowej w najbliższe lata.

Doktryna komunistyczna w masach robotniczych przeżyła się, zbankrutowała. Robotnik jest wystawiony na ucisk, jakiego nie znał dawniej, chłop nie uprawia więcej roli, niżli potrzeba jemu samemu dla utrzymania własnej egzystencji glo-

dującej, brak wszelkich artykułów pierwszej potrzeby w miastach wywołał już oddawna orgie spekulacji, polityka ekonomiczna sowiecka w skutkach swych spowodowała nową warstwę bogaczy spekulatorów, wśród których dziesięć dziesiątych stanowią żydzi. Stąd nienawiść do żydostwa we wszystkich warstwach ludności, w sferach urzędniczych, niezwydowych, w czerwonej armii. Antysemityzm podniósł głowę bardzo i sam jeden grozi wywołaniem poważnej wojny. Rząd sowiecki wobec tych nastrojów jest bezradny i wszystkie zarządzenia, mające na celu sparaliżowanie akcji antysemitycznej, wylewającej się pod różnymi postaciami, nie prowadzą do celu a nawet skutecznymi często wręcz przeciwnie, potęgując jeszcze bardziej wrogi nastroj i pogłębiając nienawiść do dzisiejszego ustroju, w którym żywy żydowski nie ostatnią odegrał rolę.

Rosja znajduje się znowu na przełomie. To, czego nie dokonali gwałtowne ruchy czynników zdecydowa nie przeciwnych dzisiejszemu ustrojowi, dokonują się samo, w sposób ewolucyjny. Każdy wstrząs, gdy by nastąpił dzisiaj, będzie już tylko jednym więcej ogniwem w ewolucyjnej kolei wydarzeń, spowodujących olbrzymi kraj na drodze nowego rozwoju wewnętrznego i nowego współżycia z innymi narodami świata. D. G.

Bezczelna odezwa Kominternu.

Niesamowite branie o polskim „Imperializmie” i „sojuszu” Polski z II. Międzynarodówką.

Moskwa. — Kongres Kominternu wystawił do robotników wszystkich państw odezwę, w której m. in. jest powiedziane:

Napływające z różnych źródeł informacje mówią o zamiarze Piłsudskiego i jego fałszywostwo(?) rządu ruszenia na Kowno, Piłsudski, który zapewnił sobie jawną, czy skrytą zgodę wielkich mocarstw i czynne poparcie imperialistycznej Anglii(?), zamierza działać. Przygotowuje on swoje wojsko do okupacji. — Piłsudski jest przekonany, że fałszywostwo rząd Waldemarski, który jest obojętny nienawistą narodu litewskiego, nie będzie stawiał poważnego oporu i pozwoli skłonić się do kapitulacji.

W swych występnych zamiarach biała Polska zapewniła sobie pomoc II międzynarodówki(?) i czynne poparcie polskich i litewskich socjal-zdradców. II międzynarodówka popiera rozbójniczy(?) dążenia Piłsudskiego przeciw Litwie, widząc w tem możliwość przygotowania wojny interwencyjnej przeciwko Związkowi Sowietów. Przygotowany(?) marsz na Kowno nietylko prawdopodobnie zwycięży niepodległość Litwy, ale jednocześnie będzie wystąpieniem zbrojnym przeciwko Związkowi Sowietów, przeciw jedy-

nej ojczyźnie(?) międzynarodowego proletariatu, przeciwko tamie so cjalizmu.

Dalej odezwa zwraca się do proletariatusz wszystkich państw, by przeciw zbrodnicze zamiary polskiego imperializmu(!) i zapobiec zamachowi(!?) na niepodległość Litwy.

W końcu odezwa zwraca się do pracowników litewskich aby nie zapominali o tem, że powinni toczyć jednocześnie walkę zarówno z katem(!!) Piłsudskim, jak i z katem Waldemarskim, zarówno z polskim jak i litewskim fałszywostwem. Wszyscy stajemy w obronie niepodległości Litwy przeciw polskiemu imperializmowi. Precz z międzynarodowymi podległymi(!) wojny, precz z rządem fałszywostw(!!) Piłsudskiego i Waldemarski Niech żyje rząd robotniczo - włościański w Polsce i Litwie, niech żyje wszechświatowa rewolucja proletariacka.

Nie wiadomo, czemu się więcej dziwić, czy beczelność sowieckich intrzygantów, czy obłądym insynuią cjom o współdziałaniu Polski z II międzynarodówką. W obawie o własną skórę sowieccy „pacyfści” pragną otumanić robotników całego świata perfidnymi odezwaniami w rodzaju powyższego.

Niemcy a sprawy polsko-litewskie.

Berlin. — Dzisiejsze uwagi moskiewskiego korespondenta „Berliner Tageblattu” odwołania prawdziwe o oblicze Niemiec wobec konfliktu polsko-litewskiego, ich istotne ce le, dla których zainteresowanie się ich Litwą było tak wielkie. Nie rzekoma „litewskość” Wilna i przynależność Wilna do Litwy, nie sympatje specjalne dla Litwy były pobudkami, dla których Niemcy ka kampanię prowadzą o Wilno lat kilku, lecz prosty tylko interes, jak oświadcza korespondent. „Dla Niemiec i dla ich możliwości oddziaływania na Litwę takie same

znaczenie, co dla Anglii Egipt i morze Czerwone. W razie bowiem pochłonięcia (aufsaugen) Litwy przez Polskę, istniałaby dla Niemiec rozliczne niebezpieczeństwa: Prusy wschodnie byłyby zupełnie przez Polskę skrepowane, a z czasem o derwane od Niemiec; poza tem uciერიება na tem tranzyt towarów niemieckich do Rosji, gdyż byłoby wówczas uzależniony od Polski, która by wykonała kontrolę niemieckoro-rosyjskich stosunków gospodarczych. Jedyną więc Niemcy zgodziły się bez specjalnych zastrzeżeń dla siebie, podpisać pakt Kelloga,

mogą zatem żądać, aby konflikt polsko-litewski został załatwiony nie wbrew ich interesom. Rosja obawia się również zagarnięcia Litwy przez Polskę z tych samych względów co Niemcy.

Autor domaga się więc zaproszenia Rosji do paktu Kelloga, który stałby się wówczas dopiero celowym, gdy mógłby, jak np., w razie przystąpienia do Rosji, wyłaczyć możliwość wystąpienia Polski przeciwko Litwie.

Poprawa sytuacji gospodarczej kraju

Wyszł z druku drugi zeszyt kwartalny wydawnictwa instytutu badania koniunktury gospodarczych i cen, obejmujący okres marzec — czerwiec 1928 r. Zawiera on dokładną analizę rozwoju stosunków gospodarczych w Polsce i zagranicą w ciągu ostatnich czterech miesięcy oraz wnioski, dotyczące stanu koniunktury w naszym kraju.

Nas interesuje przede wszystkim Polska i dlatego, opuszczając uwagi, poświęcone innym państwom, przejdziemy do streszczenia i omówienia tej części tekstu, która n-ze sprawy porusza.

Sytuacja gospodarcza, w jakiej się dziś znajduje Polska, jakkolwiek lepszą jest bezspornie od zeszłorocznej, to jednak są pewne oznaki wahania i zwolnienia tempa, które nadają jej piętno niezdyscyplinowane, wyciekające.

Proces wzrostu wytwórczości trwa w dalszym ciągu, ale jest nieco słabszy niż w r. ub. W przemysle włókienniczym zaznaczyła się tendencja znikoma wskutek nadprodukcji, spowodowanej przesadną oceną zdolności nabywczej rynku. Fabrykanci, licząc na wzrost za potrzebowania, przecenili nieco stopień tego wzrostu. Ujemnie musiało to wpłynąć na przemysł włókienniczy również spóźnienie wiosny i wahania pogody w pierwszej połowie lata.

Są jednak wszelkie podstawy do przypuszczenia, że jest to zjawisko tymczasowe, które zniknie przed sezonem jesiennym i zimowym. Mimo że dopływ kapitałów zagranicznych odbywał się zbyt powoli i w rozmiarach mniejszych niż w r. ub., to jednak ogólny poziom aktywności gospodarczej wykazuje w porównaniu z r. 1927 znaczny krok naprzód.

Wpływają na to poczęści wielkie fundusze, jakie rząd w r. b. przeznaczył na inwestycje. Wyniosła one, jak wiadomo, 445 milionów zł.

Dające się zauważyć dalsze ożywienie w przemysle spowodowane jest normalnym wzrostem rynku wewnętrznego, a zatem ma pod sobą zdrowe podstawy.

Bardzo pocieszające są podane w zeszycie cyfry wkładów w bankach państwowych i prywatnych, z których widać, że oszczędności w Polsce wzrastają bez przerwy i to w tempie oczekiwania.

W kwietniu r. ub. wyniosły one 980 milj. zł., w październiku — 1296 milj., w styczniu r. b. — 1436 milj., w kwietniu zaś r. b. wzrosły do 1810 milj. zł.

Dwukrotnie pokrycie ostatniej pożyczki inwestycyjnej mówi nietylko o wzroście zaufania społeczeństwa do papierów państwowych, ale i o dość znacznej ilości wolnej gotówki na rynku.

Stan bezrobocia, który zbliża się szybko do najniższej delfit cyfry stu tysięcy nie utrudniający jeszcze robotników jest najdokładniejszym wskaźnikiem obecnego stanu gospodarczego kraju.

Wielki wpływ na dalsze kształ-

lowanie się stosunków będą miały zbiory tegoroczne, które w najgorszym wypadku niewiele ustępują zeszłorocznym, a być może, nawet dorównują im całkowicie.

Do zjawisk dodatnich należy również zaliczyć niesłabnący dopływ podatków w pierwszym kwartale (kwiecień — czerwiec) roku budżetowego 1928-28 które przekroczyły sumę 683 milj. zł. (493 milj. zł. w r. ub.), czyli z górą 26 procent sumy całorocznej preliniowanej w budżecie. W tem dochody z danin publicznych i monopolów dały 302 milj. zł., czyli 27 proc. sumy przewidzianej przez budżet całoroczny. Podatki bezpośrednie, będąc miarą siły podatkowej ludności, przyniosły w tym okresie 172 milj. zł., a zatem trzecią część sumy, na jaką liczone w ciągu całego roku.

Gospodarując nader oszczędnie, rząd uzyskał w pierwszym kwartale nadwyżkę 33 milj. zł., mimo, że wywiązał się ze wszystkich zobowiązań, wypłacając urzędnikom 45 proc. dodatku do poborów i rozpoczynając wykonanie nadwyżki jego budżetu inwestycyjnego, obliczonego w sumie 88 milj. zł.

TELEGRAMY

ILE AMERYKA WYDAJE NA WOJSKO?

Waszyngton. — Wydatki Stanów Zjedn. na sprawy natury wojskowej wyniosły w ubiegłym roku skarbowski 2,209,686,000 dolarów. A mianowicie wydano na: ministerstwo wojny dol. 390,540,000, ministerstwo marynarki 331,330,000 dol.; biuro opieki nad weteranami dol. 401,324,000; procenty od długów wojennych dol. 731,746,000; fundusz amortyzacyjny 354,741,000 dol. Wydatki te wzrosły w ubiegłym roku o 18,000,000 dolarów, w porównaniu z rokiem poprzedzającym.

INTERPELACJA W SPRAWIE ANSCHLUSSU W PARLAMENCIE FRANCUSKIM.

Paryż. — Deputowany Bonnefous zawiadomił ministra spraw zagranicznych Brianda, że ma zamiar zgłosić w Izbie interpelację w sprawie przyłączenia Austrii do Niemiec.

Interpelacja będzie prosić ministra spraw zagranicznych o oficjalne zajęcie stanowiska względem manifestacji w parlamencie niemieckim dnia 11 sierpnia w obecności prezydenta Rzeszy.

Zdaniem deputowanego demonstracja ta miała na celu przygotowanie przyłączenia Austrii do Niemiec z naruszeniem traktatu wersalskiego.

WIELKA AFERA W STOLICY RUMUNJI.

Bukareszt. — Olbrzymie wrażenie wywołała w Rumunii afera, na której państwo poniosło straty w kwocie 4 i pół miliarda lej. W aferę tą zamieszany jest cały szereg wybitnych osobistości ze świata politycznego oraz posłowie do parlamentu. Prokurator zarządził aresztowanie winnych. Jeden z nich Pituresco zmarł wskutek gwałtownego ataku nerwowego. Opinia publiczna domaga się surowego ukarania sprawców skandalicznej afery. Śledztwo zatacza coraz szersze kręgi.

NAUKA PROWADZENIA PROPAGANDY KOMUNISTYCZNEJ.

Moskwa. Od jesieni w akademiach sztabu generalnego armii czerwonej, ma być wprowadzone nauczanie prowadzenia propagandy komunistycznej w armiach obcych. Na profesora propagandy do akademii moskiewskiej ma być zaproszony Bucharin.

reglamentacji, muszą wywoływać powszechne niezadowolenie.

Prawda jest również, że trudności wewnętrzne i zagraniczne, na jakie napotyka polityka władzy sowieckiej, są poważnie brane pod uwagę przy ocenie sytuacji i szans w razie powikłań.

Troćki wszakże rozmyślnie po minął w swych tezach najważniejszą, mianowicie fakt prowadzenia i podsyłania agitacji komunistycznej oraz akcji strajkowej i terrorystycznej przez władzę sowiecką na całej kuli ziemskiej i wpływające z tego faktu następstwa zarówno dla państw poszkodowanych, jak i dla samych Sowietów.

Dziśniedni prorocztwo politycznych i przeprowadni postawiający Trockiemu i prasie sowieckiej, Tembar-dziej, że dalszy rozwój wypadków na Wschodzie Europy zależy przede wszystkim od Rosji.

Cała jej dotychczasowa polityka była zamaskowana i zakonserwowana wojną ze wszystkimi, jak wewnątrz, tak i na zewnątrz. Najbardziej niepokojące pogłoski o wojnie szły z Rosji. Przekrywając się dla niepoznaki frazesem pacyfistycznym i wysuwając demonstracyjnie niemożliwe do przyjęcia projekty

powszechnego rozbrowienia, Z. S. R. R. zbroi się najusilniej, mnożąc z roku na rok swe siły lądowe, morskie i powietrzne.

Jednocześnie z hasłem rewolucji wszechświatowej, rzuconym hasło: „cały kraj obóz wojenny”.

Gdy wszystkie narody kulturalne, chcąc zapobiec wojnie, mówią o pokoju, jedna Rosja jawnie szkuje się do wojny, a jej najwybitniejsi przedstawiciele, Bucharin, organizuje na naszym terytorium armię zdrajców i sprzedawczyków.

Wojna wybuchnie niezawodnie, jeżeli Rosja za wszelką cenę będzie do niej parła. Ale dla uzasadnienia jej nie trzeba się uciekać do tak skomplikowanej i rozwickłej argumentacji, jak to czyni Troćki w swej książce, usiłując urobić w masach pogląd, że to nie Rosja prowadzi wojnę podjazdową przeciwko całemu światu, lecz rzecz się ma odwrotnie: świat cały zawziął się na Sowiety i chce je wspólnymi siłami zgnieść.

Książka Troćkiego jest dalszym ciągiem propagandy wyrotowej czerwonej Moskwy, nową próbą urobienia opinii publicznej Zachodu w duchu pożądanym dla Sowietów.

KRONIKA

Plattek
17
SIERPIEŃ

Dziś — Jacka w. Jaljany
Jutro — Agapita m.
Wchód słońca — o g. 4.46
Zachód — godz. 19.01
Kalendarz historyczny:
Przymierze z Tatarami pod
Zborowem i hold Chmielnickiego 1649 r.

— Z ruchu pątniczego.

Tradycyjnym wyczajem na uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny przybyły na Jasną Górę liczne pielgrzymki ze wszystkich stron kraju, tak, iż zjazd tegoż dnia należał do bardzo znacznych, dając w sumie wielkie, kilkudziesięciotysięczne rzesze pątników.

Z pór podróży pielgrzymi wymienili liczniejsze, które przybyły: z Lublina — 680 osób, Odolanowa — 400, Dęba — 150, Tomaszowa Maz. — 220, Tylniokowa — 250, Czernikowa — 190, Kotowa — 190, Tomaszowa — 200, Warszawy-Mokotowa — 200, Wołomina — 400, Warszawy św. Ducha — 4000, St. Rawy — 180, Miłkowic — 130, Garnka — 150, Kalisza — 650, Warszawy św. Antoniego — 650, Nowego Bytomia — 150, Pleszewa — 112, Krasnostawa — 300 osób i t. d.

Ostatnio również były na Jasnej Górze liczne wycieczki religijno-krajoznawcze, a m. in. z Poznania, Szczecyna, Grudziądza, Wielunia, Warszawy, Turka i Łodzi.

— Nieusprawiedliwiona fala strajków.

Od pewnego czasu rozszerzać się zaczęła istna fala strajków ekonomicznych, najpierw w fabrykach różnych gałęzi przemysłu, a obecnie npr. zastrajkowali pracownicy murarscy, tak, iż roboty budowlane zostały przerwane w całym mieście. Strajkujący wszędzie wysuwają żądania podwyżki plac.

Jest to zjawisko konspiracyjne, gdyż nie wiadomo, czy w ostatnich czasach nie działo się, a gdy kwestia dotyczy npr. robotników sezonowych, to korzystają oni w okresie marcowego sezonu z pomocy Funduszu Bezrobocia.

Podkreślić jeszcze należy, że strajki wybuchają akurat wtedy, gdy właśnie Prezydent Rplitej i nasz rząd wzywają cały naród do intensywniejszej pracy w światowym wysiłku o pierwszeństwo i niezależność gospodarczą państwa. Z tego względu licznie wynikające u nas strajki są objawem godzącym w normalny rozwój gospodarki kraju.

— Szkoly polskie a obchód 16-lecia niepodległości.

W związku ze zbliżającą się rocznicą 10-lecia niepodległości państwa polskiego, kuratoria szkolne zarządzają szkołom powszechnym i średnim podjęcie odpowiednich przygotowań dla obchodu tej uroczystości. We wszystkich szkołach mają się odbyć akademie z odczyta-

mi i przedstawieniami historycznymi, poświęconymi wielkopomnej rocznicy.

— Koncert Straży Ogniovej.

W niedzielę, dnia 19 b. m., w parku Staszycza odbędzie się koncert orkiestry Straży Ogniovej pod dyrekcją prof. Edwarda Makoszy. Początek o godz. 4 po poł. Dochód z koncertu przeznacza się całkowicie na potrzeby Straży Ogniovej.

— Zagraniczne przekazy pocztowe.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawiadomiło urzędy pocztowo-telegraficzne, że dn. 11 b. m. wprowadzono nowe przepisy, regulujące obrót przekazów pieniężnych między Polską a zagranicą.

Przekazy zagraniczne będą urzędowo przesyłane wprost do

miejsca zamieszkania adresata. — Urzędy pocztowe zagraniczne przyjmując przekazy do Polski w walucie swego kraju przeliczać będą wysyłaną sumę na walutę złotową. Taka sama manipulacja stosowana będzie przy wysyłaniu pieniędzy z Polski zagranicę. Narazie nowy sposób wymiany przekazów, wprowadzony między Polską a Francją, Stanami Zjednoczonymi, Kanadą i Zgłębiem Saary. Najwyższa suma przekazu pieniężnego do Francji i Saary wynosić ma równowartość 1000 zł., do Stanów Zjednoczonych i do Kanady 100 dolarów. W najbliższym czasie projektowana jest wymiana przekazów także z Argentiną i Brazylią.

Bagatelne zajście i oburzająca bezmyślność gawiedzi.

W ub. środę około godz. 7-jej wiecz. rozegrało się w III Alei następujące zajście: jakiś podchmielony a mocno czupurny młodzieniec wszczął zwadę i bójkę z towarzyszami libacji, trochę go poturbowano, aż nadbiegli policjanci, wprowadził awanturnika do bramy domu nr. 52, wysłuchał spokojnie buńczucznych „wyjaśnień” i zaważając na dorozkąd odwołał go do Komisarjatu, celem sporządzenia protokołu za zwykłe zakłócenie spokoju.

Jak widać, całe zajście było bagatelne, ale na co innego należy zwrócić uwagę, a mianowicie na skandaliczne wprost zachowanie się publiczności. Na miejscu zajścia zgromadziły się tłumy z podziwu godną wytrwałością i z bezmyślną tępotą patrzyła na... zamkniętą bramę, za którą znikł policjant z awanturnikiem. A jakie stanowisko zajął tłum wobec całego zajścia? Oto poczęły się sarkania na policję w obronę „ucieszonego”, dowodzone, że policjant zamknął się na podwórzu z „nieszczęśliwym” młodzieńcem, któremu w tej chwili łamie ręce i nogi, jakas podejrzana dziewczyna o wybitnie niepolskim akcentem mowy głośno wykrzykiwała, że „ten policjant gorszy jest jak pies!” I nikt prawie nie reagował, aby poskromić te jakieś bolszewickie podburzania przeciwko policjan-

tom, nader taktownie spełniającemu swój obowiązek uspokojenia rozbrzykanego po pijanemu awanturnika. Policjant w stosunku do niego był aż nazbyt grzeczny i ustepliwy.

Niejednokrotnie już piętnowaliśmy bezkrytycznie stanowisko gawiedzi ulicznej przy tego rodzaju blawych zajściach. Czy takie ekscesy byłyby do pomysłienia dawniej, w stosunku do policjanta rosyjskiego lub niemieckiego? Czy ośmieliby się ktoś podnieść głos protestu nawet i w słusznej sprawie? Napewno nie, bo za to czekało ciężkie więzienie. A dzisiaj wobec polskiego policjanta oto jak tłum się zachowywał, miast przyjąć mu z pomocą, celem jak najspiesniejszego zlikwidowania jakiejś gorszącej burdy ulicznej.

Obserwując wczorajsze zajście, miało się wrażenie, że podobne zachowanie się gawiedzi mogło być spowodowane jedynie bezkrytyczną głupotą, dającą się zwięźle łada jakim prowokatorskim okrzykiem. Czyż ci, co wczoraj godzinę całą stali przed bramą, dzisiaj, po spokojnym zastanowieniu się w domu, zrozumieć tego nie potrafią i nie zawstydzą się za samych siebie?

— Nocne dyżury aptek.

W pocy z dnia 16 na 17 b. mies. k. żurują następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja 14 oraz p. Lesińskiego — ul. Wieluńska 46.

— Krwawe zajście na zabawie.

W ub. środę o godz. 7-jej i pół wiecz. na Debiu, w czasie zabawy odbywającej się w posesji Janoty, bracia Bronisław i Adolf Machalscy, zam. w Rakowie przy ul. Kolejowej nr. 8, będąc w stanie nietrzeźwym, wszczęli bójkę i w czasie interwencji policji stawili czynny opór, wobec czego policjanci użyli siecznej broni, zadając Adolfowi Machalskiemu lekkie cieciny. Obojgników tych aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Obydwa zbrodnia Siewiera zamordowano śpiącego staruszka.

W nocy z ub. środy na czwartek we wsi Żuraw, gminy Potok Złoty, został zabity w stodole w czasie snu 79-letni Wojciech Piotrowski, który otrzymał prawdopodobnie ciosy siekiera. Dochodzenie prowadzi policja, celem wykrycia sprawców bestialskiego mordu.

— Skutki łobuzerskiego wybraku.

W ub. wtorek hamulcowemu Michałowi Wróblewskiemu zam. w Piotrkowie, jadącemu pociągiem



Zelio

PASTA
TEPI
SZCZURY

ZIARNA
TEPIA
MYSZY

Łatwe i wygodne stosowanie!
Bezwzględnie pewny skutek!

W sprzedaży:
tubki blaszane 250g, 500g, 1000g
po 30 gramów 250g, 500g, 1000g
W wygodnym opakowaniu. Bajer. Do nabycia w aptekach i składach spożywczych.

nr. 79 vis a vis ulicy Spadek uderzeniem kamienia, rzuconego z ulicy, rozbito czoło nad lewym okiem. Ustalono, że sprawcą jest 16-letni Józef Grzywna, zam. przy ul. Kościuszki 11.

— Za opłisto.

Za opłisto policja spisała doniesienie na Sobczyk Lucynę, zam. w Rakowie w domu fabrycznym nr. 14.

WALIZKI FIBROWE

POLECA WYTWORNIĄ, Ogrodowa 2

róg Spadkowej, Telefon 7.45. 1056

PIECZĄCE KAUCZUKOWE wykonywano do 1000 sztuk. Drukarnia Nagłowska, Wieluńska 7 telefon 532. Zamówienia przyjmują również Biuro „Rezonans”, Aleja 21, tel. 448.

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez kom. wojsk. w Zawierciu, wyciąg z ksiąg ludności i książkę Kasy Chorych na imię Kazimierz Bajewski. 1885

SPRZEDAM 400 4 mieszkani z małą oboką i stodołą. 2 pokoje zaraz mogły być wolne, przym. 4 morgi ziemi. Wład. Nowokielecka nr. 38 — Tytus Kłockin. 1991

POTRZEBNA wykwalifikowana ekspedientka do magazynu. Zgłoszenia osobiste III Aleja 48 wędliniarza. 1893

SPRZEDAM wóz półciężarowy, kola bryczkowe i wozowe, oraz drzwi, okna i futryny. Ogrodowa 26. 2708

ZGUBIONO kwit Lombardu nr. 7725. — 2710-1

OKAZYJNE kwiaty spożywcze — jasnokwiaty do sprzedania przy sklepie 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość Raków, ul. Kościelna u Langa. 2716-3

ZGUBIONO kwit lombardu nr. 18824. — 2719-3

SKRADZIONO kartę wojskową wydaną przez P. K. U. Zawiercie, wyciąg z ksiąg ludności i wchł. w białym wył. na imię Ignacego Maronina na ul. 506. 2721-3

RODOWITKA francuska (z dyplomem z Sorbonny) udziela lekcji języka francuskiego (literatura i konwersacja). Wiadomość ul. Spadek nr. 19. p. Kewir. 2644-3

WYJĘDZAJĄC sprzedam: szale, terno, stół, otomany, bieliznę, maszynę do szycia, rower damski, stolik, szafę, kwiaty itp. zechy. Nowa 34 parter m. 2. 2736-3

DO SPRZEDANIA plugi dwukółkowe, naltymotory, brony, siekielki. Wiadomości Kordeckiego 13 u właściciela domu. 1993

POKOJ z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość św. Rocha 50 — Kolyza. 2738-3

UNIEWAŻNIAM wszelki na ul. 500 u białego wianu. Szczepan Szczypryt żyrowane przez Jana Pitulę wyd. Lejbustwa w Brat. 2728-3

POTRZEBNY korepetytor znający gramatologię, chemię, fizykę, algebrę i łacinę. Wiadomość: ul. św. Barbary 49. 2726

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Nizko na imię Jan Foltmann. 2729-3

BUDYNEK na Zacisku 54 metr. długości, 11 szerokości, w sobie sześć sal, może być do wynajęcia od 1-go listopada za sumę 500 zł. miesięcznie. Zacznie skrzyżka pocztowa nr. 52. Prąd elektryczny na miejscu. 2730-3

ZGUBIONO kartę mob. wydaną przez P. K. U. Częstochowa na imię Antoni Tomczyk. 1901

ZGUBIONO w przejściu z ul. Zielonej przez ul. Śląską, Aleje na ul. Wilsona torbę damską zawierającą dwa kluczyki, dowód pieniężny oraz gotówkę. Łaskawy znalazca zechce gotówkę zatrzymać sobie, zaś torbę i bieliznę zwrócić do sklepu „Gońca” pod E. B. 2736

ZGUBIONO legitymację zapomogową nr. 3649 na imię Wawrzyniec Królak. 2733

ZGUBIONO portfel w Kamienicy Polskiej zawierający książeczkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa i świadectwa pracy na imię Józefa Stracyńskiego i zezwolenie na radio Felicy Adamkiej. Łaskawy znalazca zwróć do sklepu „Gońca”. 2734

ZGUBIONO dowód osobisty P. K. P. wyd. przez Dyrekcję Warszawską za nr. 77479 W. D. Franciszka Ligzdzielskiego. 2732-1

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Filip Nibalek. 2735

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Stanisław Błaszczak. 2735

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Michałina Tkacz. 1904

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Edwarda Calusa. 2731

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Marja Białkowska. 1899

Kino-Teatr „NOWY”
Od środy 17 sierpnia i dni następnych
Początek przedstaw. w 8.00, a 10.00, w 12.00, a 14.00, w 16.00, a 18.00, w 20.00, a 22.00, w 24.00, a 26.00, w 28.00, a 30.00, w 32.00, a 34.00, w 36.00, a 38.00, w 40.00, a 42.00, w 44.00, a 46.00, w 48.00, a 50.00, w 52.00, a 54.00, w 56.00, a 58.00, w 60.00, a 62.00, w 64.00, a 66.00, w 68.00, a 70.00, w 72.00, a 74.00, w 76.00, a 78.00, w 80.00, a 82.00, w 84.00, a 86.00, w 88.00, a 90.00, w 92.00, a 94.00, w 96.00, a 98.00, w 100.00, a 102.00, w 104.00, a 106.00, w 108.00, a 110.00, w 112.00, a 114.00, w 116.00, a 118.00, w 120.00, a 122.00, w 124.00, a 126.00, w 128.00, a 130.00, w 132.00, a 134.00, w 136.00, a 138.00, w 140.00, a 142.00, w 144.00, a 146.00, w 148.00, a 150.00, w 152.00, a 154.00, w 156.00, a 158.00, w 160.00, a 162.00, w 164.00, a 166.00, w 168.00, a 170.00, w 172.00, a 174.00, w 176.00, a 178.00, w 180.00, a 182.00, w 184.00, a 186.00, w 188.00, a 190.00, w 192.00, a 194.00, w 196.00, a 198.00, w 200.00, a 202.00, w 204.00, a 206.00, w 208.00, a 210.00, w 212.00, a 214.00, w 216.00, a 218.00, w 220.00, a 222.00, w 224.00, a 226.00, w 228.00, a 230.00, w 232.00, a 234.00, w 236.00, a 238.00, w 240.00, a 242.00, w 244.00, a 246.00, w 248.00, a 250.00, w 252.00, a 254.00, w 256.00, a 258.00, w 260.00, a 262.00, w 264.00, a 266.00, w 268.00, a 270.00, w 272.00, a 274.00, w 276.00, a 278.00, w 280.00, a 282.00, w 284.00, a 286.00, w 288.00, a 290.00, w 292.00, a 294.00, w 296.00, a 298.00, w 300.00, a 302.00, w 304.00, a 306.00, w 308.00, a 310.00, w 312.00, a 314.00, w 316.00, a 318.00, w 320.00, a 322.00, w 324.00, a 326.00, w 328.00, a 330.00, w 332.00, a 334.00, w 336.00, a 338.00, w 340.00, a 342.00, w 344.00, a 346.00, w 348.00, a 350.00, w 352.00, a 354.00, w 356.00, a 358.00, w 360.00, a 362.00, w 364.00, a 366.00, w 368.00, a 370.00, w 372.00, a 374.00, w 376.00, a 378.00, w 380.00, a 382.00, w 384.00, a 386.00, w 388.00, a 390.00, w 392.00, a 394.00, w 396.00, a 398.00, w 400.00, a 402.00, w 404.00, a 406.00, w 408.00, a 410.00, w 412.00, a 414.00, w 416.00, a 418.00, w 420.00, a 422.00, w 424.00, a 426.00, w 428.00, a 430.00, w 432.00, a 434.00, w 436.00, a 438.00, w 440.00, a 442.00, w 444.00, a 446.00, w 448.00, a 450.00, w 452.00, a 454.00, w 456.00, a 458.00, w 460.00, a 462.00, w 464.00, a 466.00, w 468.00, a 470.00, w 472.00, a 474.00, w 476.00, a 478.00, w 480.00, a 482.00, w 484.00, a 486.00, w 488.00, a 490.00, w 492.00, a 494.00, w 496.00, a 498.00, w 500.00, a 502.00, w 504.00, a 506.00, w 508.00, a 510.00, w 512.00, a 514.00, w 516.00, a 518.00, w 520.00, a 522.00, w 524.00, a 526.00, w 528.00, a 530.00, w 532.00, a 534.00, w 536.00, a 538.00, w 540.00, a 542.00, w 544.00, a 546.00, w 548.00, a 550.00, w 552.00, a 554.00, w 556.00, a 558.00, w 560.00, a 562.00, w 564.00, a 566.00, w 568.00, a 570.00, w 572.00, a 574.00, w 576.00, a 578.00, w 580.00, a 582.00, w 584.00, a 586.00, w 588.00, a 590.00, w 592.00, a 594.00, w 596.00, a 598.00, w 600.00, a 602.00, w 604.00, a 606.00, w 608.00, a 610.00, w 612.00, a 614.00, w 616.00, a 618.00, w 620.00, a 622.00, w 624.00, a 626.00, w 628.00, a 630.00, w 632.00, a 634.00, w 636.00, a 638.00, w 640.00, a 642.00, w 644.00, a 646.00, w 648.00, a 650.00, w 652.00, a 654.00, w 656.00, a 658.00, w 660.00, a 662.00, w 664.00, a 666.00, w 668.00, a 670.00, w 672.00, a 674.00, w 676.00, a 678.00, w 680.00, a 682.00, w 684.00, a 686.00, w 688.00, a 690.00, w 692.00, a 694.00, w 696.00, a 698.00, w 700.00, a 702.00, w 704.00, a 706.00, w 708.00, a 710.00, w 712.00, a 714.00, w 716.00, a 718.00, w 720.00, a 722.00, w 724.00, a 726.00, w 728.00, a 730.00, w 732.00, a 734.00, w 736.00, a 738.00, w 740.00, a 742.00, w 744.00, a 746.00, w 748.00, a 750.00, w 752.00, a 754.00, w 756.00, a 758.00, w 760.00, a 762.00, w 764.00, a 766.00, w 768.00, a 770.00, w 772.00, a 774.00, w 776.00, a 778.00, w 780.00, a 782.00, w 784.00, a 786.00, w 788.00, a 790.00, w 792.00, a 794.00, w 796.00, a 798.00, w 800.00, a 802.00, w 804.00, a 806.00, w 808.00, a 810.00, w 812.00, a 814.00, w 816.00, a 818.00, w 820.00, a 822.00, w 824.00, a 826.00, w 828.00, a 830.00, w 832.00, a 834.00, w 836.00, a 838.00, w 840.00, a 842.00, w 844.00, a 846.00, w 848.00, a 850.00, w 852.00, a 854.00, w 856.00, a 858.00, w 860.00, a 862.00, w 864.00, a 866.00, w 868.00, a 870.00, w 872.00, a 874.00, w 876.00, a 878.00, w 880.00, a 882.00, w 884.00, a 886.00, w 888.00, a 890.00, w 892.00, a 894.00, w 896.00, a 898.00, w 900.00, a 902.00, w 904.00, a 906.00, w 908.00, a 910.00, w 912.00, a 914.00, w 916.00, a 918.00, w 920.00, a 922.00, w 924.00, a 926.00, w 928.00, a 930.00, w 932.00, a 934.00, w 936.00, a 938.00, w 940.00, a 942.00, w 944.00, a 946.00, w 948.00, a 950.00, w 952.00, a 954.00, w 956.00, a 958.00, w 960.00, a 962.00, w 964.00, a 966.00, w 968.00, a 970.00, w 972.00, a 974.00, w 976.00, a 978.00, w 980.00, a 982.00, w 984.00, a 986.00, w 988.00, a 990.00, w 992.00, a 994.00, w 996.00, a 998.00, w 1000.00, a 1002.00, w 1004.00, a 1006.00, w 1008.00, a 1010.00, w 1012.00, a 1014.00, w 1016.00, a 1018.00, w 1020.00, a 1022.00, w 1024.00, a 1026.00, w 1028.00, a 1030.00, w 1032.00, a 1034.00, w 1036.00, a 1038.00, w 1040.00, a 1042.00, w 1044.00, a 1046.00, w 1048.00, a 1050.00, w 1052.00, a 1054.00, w 1056.00,

